

Niech będzie uwielbiony Jezus Chrystus...

Niech będzie **uwielbiony** Jezus Chrystus, Syn Boga żywego, który prawdziwie powstał z martwych, który ukazał się uczniom i Piotrowi, który pokazał Tomaszowi ręce swoje i bok zraniony, który poszedł do Emaus ze smucącymi się uczniami, który uradował Matkę swoją i Marię Magdalenę, którego radości nikt nam nie odbierze. Jezu Chryste, Odkupicielu świata, Zbawco nasz i Bracie, zmiłuj się nad nami! **Amen.**

O Krzyżu święty...

O Krzyżu święty, na którym Chrystus Pan był ukrzyżowany, oto ja, nędzny grzesznik, do stóp Twoich upadam i całując Twe święte Drzewo, obciążone drogim skarbem ciała Zbawiciela mojego, przyciskam Cię do niegodnych ust moich, powtarzam stokrotnie: bądź uczczony, bądź uwielbiony, o Krzyżu święty, Krzyżu najdroższy Jezusa Chrystusa. Drzewo Twe twarde słodkie wydaje owoce i woń z niczym nie porównaną. Krzyżu, błogosławieństwo ziemi, w Tobie zbawienie i nadzieja; byłeś hańbiącej śmierci znakiem, teraz do niebios jesteś bramą. Oto Ofiarę dźwigasz świętą, która ku sobie wszystko wzywa; Księżę ciemności chciał Jej zaszkodzić, ale nic nie ma w Niej swojego. Chwała niech będzie, Panie Jezu, Ojcu i Tobie, i Duchowi. Za to, że dziś przez triumf krzyża dajesz nam radość wiekuistą. **Amen.**

Panie Jezu...

Panie Jezu, staję przed Tobą taki jaki jestem. Przepraszam za moje grzechy, żałuję za nie, proszę przebacz mi. W Twoje Imię przebaczam wszystkim cokolwiek uczynili przeciwko mnie. Wyrzekam się szatana, złych duchów i ich dzieł. Oddaję się Tobie Panie Jezu całkowicie teraz i na wieki. Zapraszam Cię do mojego życia, przyjmuję Cię jako mojego Pana, Boga i Odkupiciela. Uzdrów mnie, odmień mnie, wzmocnij na ciełe, duszy i umyśle. Przybądź Panie Jezu, osłoń mnie Najdroższą Krwią Twoją i napełnij Swoim Duchem Świętym. Kocham Ciebie Panie Jezu. Dzięki Ci składam. Pragnę podążać za Tobą każdego dnia w moim życiu. **Amen.**

Duchu Przenajświętszy...

Duchu Przenajświętszy, którego kocham z całej duszy mojej, uwielbiam Cię. Oświecaj mnie, wzmacniaj mnie, kieruj mną. Pokrzepiaj mnie, pocieszaj mnie. Obiecuję poddać się wszystkiemu, co mnie spotka z Twojej woli, i przyjąć wszystko, co pragniesz, aby mnie spotkało. Duchu Przenajświętszy, obdarz świat pokojem. **Amen.**

Oto jestem Panie

Oto jestem Panie. Dzień mój ma się ku końcowi. Jeżeli zrobiłem dziś coś dobrego, dziękuję Ci za to, Panie. Jeżeli zgrzeszyłem, Twoja miłość niech przebaczy mi moją ciągle

powtarzającą się słabość. W tej ciszy nocnej, w której wyczuwam Ciebie – myślę o innej nocy, o tej, która nadejdzie, gdy oczy moje po raz ostatni ujrzą światło ziemi. Śmierć nadejdzie tak samo, jak nadchodzi noc, równie nieunikniona i tak jak ona głęboka. Spraw, aby była najpiękniejszą z mych nocy. Zасыpiając dzisiejszego wieczora, ofiaruję Ci duszę moją tak, jakby to była godzina mej śmierci. Ojcze, przyjmij mnie. Spraw, bym zasypiając spokojnie, nauczył się umierać. **Amen.**

O Duchu Święty...

O Duchu Święty, przyjdź do mojego serca, o Boże żywy, mocą Twoją świętą pociągnij me serce ku Sobie. Racz mi udzielić roztropnej miłości i daru świętej bojaźni. Zachowaj mnie od wszelkiej złej myśli. Niech miłość Twoja będzie mi żarem i światłem, ażeby każdy ciężar stał mi się lekkim ciężarem. Święty mój Ojcze i słodki mój Panie, wspomóż mnie w każdej Twojej służbie. Daj mi miłość Twoją! **Amen.**

Wszehmocny Boże...

Wszehmocny Boże, przyzywam Twojej obecności, aby tylko Twój Duch prowadził mnie i strzegł przed wszelkimi pokusami, jakie zastawia na mnie zły duch. Bądź przy mnie, gdy doświadczam kuszenia do grzechu lub porzucenia drogi sprawiedliwości. Nie zostawiaj mnie samego! Panie, Ty wiesz, że bez Ciebie niczego nie mogę dokonać. W Tobie bowiem żyję, poruszam się i jestem. Bez Ciebie upadam w grzech i ginę. Umocnij mnie swoją cichą obecnością. Uwolnij mnie od wszelkich złych pragnień i myśli,

które prowadzą do grzechu i prowokują pokusę. Daj siłę do pokonywania trudności, abym uwierzył, że wystarczy mi Twojej łaski. Oddał działanie złego ducha i nie daj, aby do mnie wrócił. Nie pozwól, aby stał się moim towarzyszem. Nie chcę mieć z nim nic wspólnego. Zachowaj moje serce czystym i napełnij je swoim miłosierdziem. **Amen.**

Mądrości Przedwieczna...

Mądrości Przedwieczna, uciekam się do Ciebie, abym nie popadł w grzech, który jest największą głupotą. Nie dozwól, aby głupota i zaślepienie zniszczyły moją drogę ku Tobie. Niech me serce nie gniewa się na Ciebie z powodu mojej słabości. Boże, Ty znasz moją głupotę i moje występki nie są przed Tobą zakryte. Oddał ode mnie bezbożność i pychę, aby mój rozum pokornie przyjmował to, co objawiłeś w Jezusie Chrystusie i Jego Ewangelii. Naucz mnie: milczeć, gdy jest taka konieczność; mówić, gdy domaga się tego obrona Twojej chwały; czekać cierpliwie, gdy wystawiasz mnie na próbę; działać, gdy brak działania byłby zaniechaniem. **Amen.**

Panie Boże...

Panie Boże, Ty dobrze znasz moje serce i moje myśli. Nic z mojego życia Ci nie umyka i nie przyglądasz mi się z naganą, ale z miłością. Proszę, daj mi z całą Twoją delikatnością i taktem odczuć, że naprawdę widzisz wszystkie moje ciemności, wszystkie te miejsca, w których się gubię i nie wiem, jak postąpić. Bądź moim światłem. Wydobądź z ciemności moich myśli

i uczuć to, co się w nich kryje. Daj mi odwagę, żebym nie bała się Ciebie prosić o światło, które pokaże wszystko, co we mnie jest, to co daje dobro i to, co daje zło. Nie pozwól mi się bać. **Amen**

Dobry Panie...

Dobry Panie, Ty wiesz z jakim oddaniem służą Tobie osoby życia konsekrowanego, poświęcając Tobie swoje talenty, czas, życie. Dziś szczególnie pragnę modlić się za osoby żyjące w zakonach. Tak rzadko wspominam o nich, a ich znaczenie w Kościele jest tak ważne. Ich pokorna modlitwa znaczy często więcej niż moje, nawet najlepsze czyny. Duchu Święty dodaj sił i motywacji osobom zakonnym, aby nigdy nie zwątpiły w ogrom miłości, jaki masz do nich. Dobry Jezu obdarz ich pokojem i radością ze służby każdego dnia. Niech ich poświęcenie przyczynia się za nami, za Kościołem na świecie. Proszę Panie, naucz mnie pokory i posłuszeństwa, na wzór osób konsekrowanych. Pragnę więcej się modlić, mniej mówić. Więcej czynić, mniej narzekać. Dodaj mi sił i zdolności, aby wspólnie z naszymi braćmi i siostrami, głosić światu Ciebie. **Amen.**